

Wyrok z dnia 30 lipca 2003 r.

II UK 332/02

Zamiar wykonywania przez poszkodowanego w wypadku przy pracy nowego zawodu przez rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek może być uznany za ważny powód w rozumieniu art. 447 k.c. tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że zostanie on zrealizowany.

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Beata Gudowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 lipca 2003 r. sprawy z powództwa Kazimierza L. przeciwko G. Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego S. w G. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Kazimierz L. domagał się od pozwanej G. Spółki Węglowej S.A., Kopalni Węgla Kamiennego „S.” w G. zmiany renty wyrównawczej przyznanej wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 17 października 1994 r. i wypłacanej w kwocie 600 zł miesięcznie na jednorazowe odszkodowanie w kwocie 231.652 zł. Podniósł, że niskie środki uzyskiwane z renty cywilnej i renty z ubezpieczenia społecznego są konsumowane na bieżąco przez niego i jego rodzinę, a w związku z tym, że rynek pracy na Śląsku nie umożliwia mu podjęcia dodatkowego zatrudnienia, powziął zamiar rozpoczęcia prowadzenia własnej działalności gospodarczej w zakresie produkcji pustaków i betonowych elementów ogrodzeń, do czego potrzebny jest mu kapitał.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 20 czerwca 2001 r. powództwo w całości oddalił. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał nastąpienia zmiany stosunków (art. 907 § 2 k.c.) ani zaistnienia ważnych powodów (art. 447 k.c.), uzasadniających zmianę renty na odszkodowanie jednorazowe. Oparł się na ustale-

niu, że działalność planowana przez powoda nie rokuje szans powodzenia, gdyż powód - z zawodu górnik - nie ukończył kursu budowlanego lub innego przyuczającego do produkcji pustaków i ogrodzeń betonowych, nie jest w stanie określić, w jaki sposób będzie odbywała się ta produkcja, ani co jest potrzebne do jej uruchomienia. Nie sporządził żadnego kosztorysu, a swoje kompetencje do prowadzenia działalności gospodarczej wywodził jedynie z przypatrywania się jak jego znajomy prowadził produkcję pustaków. Powód nie był również zorientowany co do formy prowadzenia takiej działalności, zasad rozliczania się z urzędem skarbowym, jak też nie przedstawił dowodu na to, że na terenie P.K. będzie mógł rozpocząć taką działalność. Ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że chce pracować na nieruchomości należącej do szwagra lub Gminnej Spółdzielni. Nie przedstawił umowy przedwstępnej ze szwagrem dotyczącej korzystania z nieruchomości albo zgody szwagra na udostępnienie swojej nieruchomości powodowi, jak również nie wykazał możliwości korzystania z terenów Gminnej Spółdzielni, a nawet nie był zorientowany w cenach dzierżawy. Zdaniem Sądu, również stan zdrowia powoda nie pozwala na prowadzenie planowanej działalności gospodarczej. Powód jest częściowo niezdolny do pracy. Z zeznań jego żony wynika, że lekarz zabronił mu wykonywania jakiegokolwiek pracy, gdyż grozi to usztywnieniem kończyny. Nie jest również możliwe, aby cała rodzina powoda przeniosła się do P.K., gdyż młodszy syn Adrian będzie musiał zostać w G. aż do ukończenia szkoły, co powoduje, że musiałaby pozostać z nim żona powoda, a to z kolei uniemożliwiłoby jej prowadzenie księgowości działalności gospodarczej powoda. Sąd ustalił, że nie jest prawdą, iż na terenie P.K. nie ma przedsiębiorców produkujących pustaki lub ogrodzenia betonowe, z informacji uzyskanej z Urzędu Miasta i Gminy w P.K. wynika bowiem, że na terenie gminy istnieją trzy takie podmioty gospodarcze.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2002 r. oddalił apelację powoda uznając, że przedmiotem sporu jest istnienie ważnych powodów w rozumieniu art.447 k.c., uzasadniających przyznanie powodowi jednorazowego odszkodowania w miejsce renty wyrównawczej, którą powód otrzymuje. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej i wnikliwej oceny faktów oraz trafnie odrzucił okoliczności wskazane przez powoda jako uzasadniające jego żądanie. Za bezzasadny uznał także zarzut powoda, że Sąd pierwszej instancji nie-trafnie uzależnił zastosowanie art. 447 k.c. od ustalenia zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c..

Kasacja powoda została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 447 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „ważnych powodów” uzasadniających kapitalizację renty. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 r., II UKN 175/99, skarżący zarzucił pominięcie stanów faktycznych, w których jednorazowe odszkodowanie ma służyć zdobyciu przez poszkodowanego kwalifikacji i wiedzy potrzebnych do prowadzenia zamierzonej działalności. Podstawą kasacji uczynił także naruszenie art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i nałożenie na powoda ciężaru dowodzenia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia, takich jak wykazanie realności możliwości podjęcia działalności gospodarczej w zakresie pozwalającym na uzyskanie dochodów zapewniających byt jemu i jego rodzinie, czyli dowiedzenia sukcesu gospodarczego planowanego przedsięwzięcia. Wnioski kasacji zmierzały do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny, a na wypadek uwzględnienia tylko zarzutu naruszenia prawa materialnego - do jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Formułując swe twierdzenia i zarzuty, powód powoływał się na wyrok z dnia 28 października 1999 r., II UKN 175/99 (OSNAPiUS 2001 nr 3, poz. 79), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że ważnym powodem uzasadniającym żądanie kapitalizacji renty na podstawie art. 447 k.c., jest umożliwienie poszkodowanemu, który stał się inwalidą, wykonywania nowego zawodu przez podjęcie działalności handlowej we własnym sklepie. Z tezy tego wyroku wywodził istnienie po stronie poszkodowanego prawa podmiotowego do żądania kapitalizacji renty, jeżeli objawi wolę użycia skapitalizowanej renty w sposób produktywny i jeżeli podjęcie działalności określonego rodzaju jest gospodarczo uzasadnione. Stanowisko to należy uznać za zbyt daleko idące i nieznajdujące podstawy w powołanym orzeczeniu. Nie wyrażono tam poglądu zezwalającego na przyjmowanie automatyzmu zamiany renty na skapitalizowaną jej wartość, lecz jedynie przyjęto wykładnię uwypuklającą interes poszkodowanego w przyznaniu jednorazowego odszkodowania zamiast renty (lub jej części) w szczególności wtedy, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu. Racji takiego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy upatrywał w odzyskaniu zdolności zarobkowej przez osobę,

która stała się niezdolna do pracy wskutek wypadku, uznawszy, że będzie to możliwe przez włączenie inwalidy w krąg osób utrzymujących się z własnej pracy i zaprzestanie utrzymywania się przezeń wyłącznie z renty, zużywanej w sposób konsumpcyjny, przy uwzględnieniu subiektywnej potrzeby poszkodowanego stania się aktywnym i podjęcia pracy, a tym samym odzyskania poczucia użyteczności i przydatności. Sąd Najwyższy uznał, że zmiana trybu życia, zapewnienie sobie utrzymania własną przedsiębiorczością, są z każdego punktu widzenia bardziej właściwe od egzystencji rencisty. Zasadniczy sens tego orzeczenia sprowadzał się zatem do wykazania utraty znaczenia w nowych stosunkach społeczno-gospodarczych poglądów Sądu Najwyższego prezentowanych w orzeczeniach wypowiedających się przeciwko uznaniu, że skapitalizowana renta może w pewnych okolicznościach umożliwić poszkodowanemu zorganizowanie sobie placówki gospodarczej, zapewniającej mu zatrudnienie w granicach jego możliwości i pewien dochód (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1950 r., C 299/50, PiP 1951 z. 8-9, s. 437 i z dnia 14 października 1961 r., IV CR 86/61, OSNC 1963 nr 5, poz. 98).

Podtrzymując stanowisko zajęte w wyroku z dnia 28 października 1999 r., należy podkreślić, że zarówno renta odszkodowawcza płatna w ratach, jak i w kwocie jednorazowej, nie traci swego podstawowego celu alimentacyjnego, toteż zasadniczo nie może być przedmiotem swobodnej dyspozycji uprawionego, a zwłaszcza zrzeczenia się odszkodowania w innej formie. W orzecznictwie przyjęto trafnie, że kapitalizacja renty może nastąpić wyłącznie w interesie poszkodowanego, w celu zapewnienia mu pełniejszej ochrony (por. wpisaną do księgi zasad prawnych uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1966 r., III CZP 17/66, OSNCP 1968 nr 1, poz. 1). Oceny tej należy, co oczywiste, dokonywać w kontekście występujących w sporze okoliczności faktycznych, ze szczególnym jednak uwzględnieniem sytuacji poszkodowanego, głównie bowiem jego interes waży na orzeczeniu co do istoty sporu. Powód nie powoływał się na jakąkolwiek zmianę okoliczności w zakresie stosunków zobowiązaniowych łączących go ze stroną pozwaną, a jedynie przytaczał ważne - w swojej ocenie - powody żądania kapitalizacji renty. Powody te Sąd drugiej instancji trafnie uznał nie tyle za nie dość ważne, co niemożliwe do realizacji. Były pełne podstawy do takiej oceny, gdyż powód nie wykazał rzeczywistej możliwości podjęcia działalności gospodarczej na własny rachunek, polegającej na produkcji pustaków i ogrodzeń betonowych w taki sposób, aby można było przyjąć, że działalność ta będzie stanowić zabezpieczenie bytu jego i jego ro-

dziny. Wobec niekwestionowanych w kasacji ustaleń Sądu Apelacyjnego należy zatem stwierdzić, że pozwany nie jest zobowiązany do jednorazowego świadczenia dla sfinansowania działalności gospodarczej powoda obarczonej wysokim ryzykiem.

Zamiar wykonywania przez poszkodowanego w wypadku przy pracy nowego zawodu przez rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek może być uznany za ważny powód w rozumieniu art. 447 k.c. tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że zostanie on zrealizowany.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c.).

=====